

Sygn. akt I C 204/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia SO Zofia Homa**

Protokolant: protokolant sądowy Olga Kuna-Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2013 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. P.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. nie obciąża powódki L. P. kosztami procesu;

III. nieuiszczoną opłatę od pozwu, od której powódka była zwolniona przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt **IC 204/13**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 lutego 2013 roku (data wpływu) powódka L. P. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa na jej rzecz kwoty 95 580 złotych brutto wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 października 2011 roku tytułem odszkodowania w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie sygn. akt K 2/12. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie kosztów sądowych według norm prawem przepisanych (petitum pozwu k. 2-2v).

W uzasadnieniu żądania pozwu powódka podała, iż zgodnie z wymogami ustawy emerytalnej w dniu 3 października 2011 roku rozwiązała umowę o pracę ze swoim dotychczasowym pracodawcą na mocy porozumienia stron po to aby otrzymać emeryturę. Nie mogła jednak ponownie podjąć zatrudnienia w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w L. z uwagi na wymóg przeprowadzania konkursu. Powódka ponadto podała, iż decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę podjęła jedynie z uwagi na istniejące przepisy emerytalne, nie była zmuszona do zwolnienia się i nadal chciała pracować. Prawo do emerytury nabyła w kwietniu 2008 roku, a ostatnie wynagrodzenie z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w L. wynosiło brutto 3540 złotych. Odnosząc się do wysokości odszkodowania powódka wskazała, iż stanowi ona równowartość utraconego wynagrodzenia za okres od dnia 4 października 2011 roku do końca roku 2013, gdyż do tego czasu zamierzała pozostawać w zatrudnieniu. W ocenie powódki wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku zasadniczo zmienił całą sytuację w jakiej się znalazła, uznając za niekonstytucyjny przepis, który nakazywał rozwiązanie stosunku pracy (uzasadnienie pozwu k. 2v-4).

Postanowieniem z dnia 7 marca 2013 roku tut. Sąd zwolnił powódkę L. P. od kosztów sądowych w części dotyczącej opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 1 000 (postanowienie k.21).

Pismem procesowym z dnia 20 czerwca 2013 roku (data wpływu-24 czerwca 2013 roku) Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa zawniosowała oznaczenie jednostki organizacyjnej pozwanego Skarbu Państwa z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, która jednocześnie Skarb Państwa będzie reprezentować. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła również, iż zaprzecza wszystkim twierdzeniom oraz zarzutom powódki wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych (pismo k. 34-35).

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 7 października 2013 roku pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa podtrzymując dotychczasowe stanowisko podał, iż w kwestii określenia jednostki organizacyjnej z której działalnością wiąże się dochodzone niniejszym powództwem roszczenie konieczne jest znalezienie funkcjonalnego związku pomiędzy zakresem kompetencji wskazanej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, a dochodzonym roszczeniem. Chodzi o powiązanie materii danego aktu normatywnego z zakresem kompetencji przyznanych danej jednostce. Powyższe uzasadnia przyjęcie, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązują przepisy w zakresie kompetencji ministra kierującego działem zabezpieczenia społeczne – tj. Ministra Pracy i Polityki Społecznej albowiem dział ten obejmuje sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych i zabezpieczenia społecznego.

W dalszej części strona pozwana wywiodła ponadto, iż przedmiotem powództwa L. P. jest żądanie zapłaty kwoty 95 580 złotych tytułem naprawienia szkody wyrządzonej wydaniem ustaw z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 z późn. zm.). W art. 6 pkt 2 dodano do ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009, Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) art. 103 a. Zgodnie z nim prawo do emerytury podlega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Jednocześnie w art. 27 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw nałożono na organ rentowy obowiązek powiadamiania osób pobierających emeryturę o zmianie stanu prawnego, w tym konieczności rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, aby nadal tj. od dnia 1 października 2011 roku mogły pobierać emeryturę. Wobec osób pobierających emeryturę zmieniony przepis art. 103 a ustawy o emeryturach i rentach zaczął obowiązywać dopiero od dnia 1 października 2011 roku.

Pozwany podniósł, iż powódka L. P. jak wynika z treści pozwu rozwiązała w dniu 3 października 2011 roku stosunek pracy za porozumieniem stron z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w L. po to, aby – jak twierdzi – móc otrzymać emeryturę. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku uznano, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodany przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez niego prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji.

W ocenie pozwanego powódka żądając zasądzenia odszkodowania w związku z cytowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego podniosła, iż rozwiązała umowę o pracę zgodnie z wymogami ustawy emerytalnej. Niekonstytucyjność tej normy dotyczy jednak osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, a na skutek wyroku „obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą – jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku.

W ocenie strony pozwanej dzień nabycia prawa do emerytury przez powódkę jest istotny dla stwierdzenia czy znajduje się ona w kręgu podmiotowym wskazanym przez wyrok Trybunału Konstytucyjnego na którym opiera swoje powództwo. W dalszej części wskazano, iż gdyby nawet okazało się, że powódka znajduje się we wskazanej grupie to żądanie pozwu należy uznać za bezzasadne. W myśl bowiem wskazanych przepisów, osoby które mają prawo do emerytury, zostały jedynie zobowiązane do dokonania wyboru między rozwiązaniem stosunku pracy w celu

pobierania emerytury, a kontynuowaniem zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy skutkujące zawieszeniem prawa do emerytury. W takim przypadku możliwe było kontynuowanie zatrudnienia w sposób nieprzerwany u dotychczasowego pracodawcy, kosztem zawieszenia prawa do emerytury lub rozwiązanie umowy z dotychczasowym pracodawcą i pobieranie emerytury ewentualnie po rozwiązaniu dotychczasowej umowy zawarcie nowej umowy o pracę i zachowanie prawa do wypłaty emerytury. Ustawodawca zatem ani nie zobowiązywał do rozwiązania umowy, ani nie nakazał ponownego zatrudnienia danej osoby przez tego samego pracodawcę. Osoby, które rozwiązały stosunek pracy mogły ponownie go nawiązać z dotychczasowym pracodawcą, nie tracąc przy tym prawa do emerytury.

W ocenie strony pozwanej twierdzenie powódki, iż rozwiązała umowę o pracę aby „móc otrzymać emeryturę” jest nieuprawnione, gdyż kontynuując zatrudnienie nie utraciła uprawnień emerytalnych, a objęcie wskazanymi regulacjami powodowało jedynie zawieszenie wypłaty emerytury. Niezależnie od powyższego strona pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady jak i wysokości wskazując, iż kwota wskazana tytułem odszkodowania została określona przez powódkę w sposób dowolny, podobnie jak żądanie odsetek od dnia 4 października 2011 roku, które w ocenie strony pozwanej również nie zostało udowodnione (pismo procesowe k. 42-47).

Na rozprawie w dniu 7 października 2013 roku Sąd ustalił, iż w toczącym się postępowaniu Skarb Państwa reprezentowany jest przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej. W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie. Powódka L. P. popierała powództwo wnosząc o jego uwzględnienie. Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa powództwa nie uznawał, wnosząc o jego oddalenie (protokół rozprawy, k. 48-49, 61-61v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 października 2003 roku powódka L. P. pozostając w stosunku pracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w L. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniosek o emeryturę (dowód: wniosek o emeryturę k. 1-1v, 2-2v akt E-663937).

Prawo do emerytury powódka uzyskała od dnia 1 października 2003 roku na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w L.z dnia 17 października 2003 w sprawie znak (...). Wypłata tego świadczenia podlegała jednak zawieszeniu w oparciu o przepis art. 103 ust 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodany przez art. 2 ustawy z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 9, poz. 118) stanowiący, iż prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego (dowód: decyzja k. 18 akt E-663937, okoliczność bezsporna).

Z dniem 8 stycznia 2009 roku przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych został uchylony na podstawie przepisu art. 37 ust. 5 ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o emeryturach kapitałowych (Dz. U. z 2009 roku Nr 228, poz. 1507). W dniu 30 stycznia 2009 roku powódka L. P.złożyła wniosek o przeliczenie emerytury i podjęcie jej wypłaty. Na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w L.z dnia 12 lutego 2009 roku w sprawie znak (...) dokonano ponownego ustalenia wysokości emerytury oraz podjęto jej wypłatę od dnia 1 stycznia 2009 roku. W tym czasie powódka nadal pozostawała w zatrudnieniu (dowód: decyzja k. 7-9, zawiadomienie k.13, okoliczność bezsporna).

Zgodnie z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. przepisu dodanego art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. Nr 257, poz. 1726) prawo do emerytury ulegało zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Stosownie zaś do przepisu przejściowego – art. 28 powołanej wyżej ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy w brzmieniu znowelizowanym

miały zastosowanie poczynając od dnia 1 października 2011 roku. Jednocześnie art. 27 powołanej ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 roku nakładał na organ rentowy obowiązek powiadamiania osób pobierających emeryturę o zmianie stanu prawnego, w tym konieczności rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą (okoliczność bezsporna).

W związku z podjęciem decyzji przejścia na emeryturę powódka z dniem 3 października 2011 roku rozwiązała stosunek pracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w L. na mocy porozumienia stron (dowód: świadectwo pracy k. 5-5v).

W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie sygn. akt K 2/12 orzeczono, iż art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z 2010 r. Nr 40, poz. 224, Nr 134, poz. 903, Nr 205, poz. 1365, Nr 238, poz. 1578 i Nr 257, poz. 1726, z 2011 r. Nr 75, poz. 398, Nr 149, poz. 887, Nr 168, poz. 1001, Nr 187, poz. 1112 i Nr 205, poz. 1203 oraz z 2012 r. poz. 118 i 251), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (okoliczność bezsporna).

*

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie wskazanych powyżej dowodów.

Odnosnie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy wskazać, iż żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, co do ich prawdziwości. Sąd z urzędu również nie dostrzegł jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona w całości walorem wiarygodności.

Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom powódki L. P. w części gdy wskazała, iż została „oszukana” z przejściem na emeryturę (zeznania k.61 v). Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia fakt, iż zeznania te mają charakter subiektywny, stanowią swoistą ocenę sytuacji dokonaną przez powódkę i nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i jako takie podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na fakt, iż powódka w niniejszej sprawie swoje roszczenia odszkodowawcze skierowane przeciwko Skarbowi Państwa wiąże z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie K 2/12. Podkreślenia wymaga, iż treść wskazanego orzeczenia i ustalenie kręgu jego adresatów, a zatem osób których dotyczy ma istotne znaczenie w rozpoznawanej sprawie dla dokonania prawidłowej subsumpcji i merytorycznego rozpoznania sprawy.

Sąd cywilny, rozpoznając sprawę odszkodowawczą, jest bezwzględnie związany orzeczeniem o niezgodności aktu normatywnego z prawem, orzeczenie to bowiem ma moc prejudycjalną sensu stricto. Sam natomiast nie ma kompetencji do samodzielnego badania legalności danego aktu normatywnego. Jak się przyjmuje – takie rozwiązanie podyktowane jest chęcią uniknięcia niebezpieczeństwa niejednorodności orzecznictwa, w sytuacji gdyby o obowiązywaniu danych norm rozstrzygały sądy w indywidualnej sprawie (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 220; J. Kremis (w:) Kodeks..., s. 715; A. Doliwa, Zobowiązania..., s. 116).

Poszkodowany, występując zatem z powództwem do sądu cywilnego o naprawienie szkody wyrządzonej wydaniem aktu normatywnego – musi legitymować się dowodem niezgodności z prawem takiego aktu normatywnego. Proces odszkodowawczy musi być więc poprzedzony „przesądem”, gdzie akt normatywny, będący źródłem szkody, zostanie oceniony jako niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Pozostałe przesłanki odpowiedzialności sąd cywilny ustala w procesie (por. J. Kremis (w:) Kodeks..., s. 715). Wynika z tego, że nie każda

niezgodność aktu normatywnego z prawem może stanowić podstawę odpowiedzialności, lecz tylko taka, która została stwierdzona we właściwym postępowaniu. Zgodnie z art. 188 Konstytucji RP Trybunał Konstytucyjny orzeka w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją, zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, oraz zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP), wiążąc wszystkie sądy i organy.

Analiza przedstawionych w rozpoznawanej sprawie okoliczności faktycznych wskazuje jednak na to, że powódka L. P. nie mieści się w kręgu osób uprawnionych w stosunku do których Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie K 2/12 stwierdził niezgodność z Konstytucją art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku.

Za podjęciem takiego rozstrzygnięcia przemawia również treść pisemnego uzasadnienia tego orzeczenia, gdzie w sposób wyraźny i jednoznaczny stwierdza się, że „obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą – jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury – nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku”, a więc po uchyleniu art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a przed wejściem w życie art. 103a tej ustawy dodanego powołaną już wcześniej ustawą z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

W sytuacji faktycznej zaistniałej w rozpoznawanej sprawie, powódka faktycznie nabyła prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, uzyskując je na mocy decyzji organu rentowego z dnia 17 października 2003 roku, ale wypłata tego świadczenia została jej zawieszona z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia u pracodawcy, u którego pracowała bezpośrednio przed nabyciem tego prawa. Rozstrzygnięcie takie znajdowało wówczas swoje oparcie w obowiązującym w okresie od 1 lipca 2000 roku do 7 stycznia 2009 roku art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Konstytucyjność zaś tego przepisu została potwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2006 roku (SK 45/04, OTK-A 2006/2/15).

W związku z uchyceniem tego przepisu (obowiązującego w okresie od dnia 1 lipca 2000 roku do 7 stycznia 2009 roku), decyzją z dnia 12 lutego 2009 roku organ rentowy ponownie ustalił wysokość emerytury powódki i wznowił jej wypłatę świadczenia od dnia 1 stycznia 2009 roku (vide: k. 7). Usunięcie tego artykułu ukształtowało zatem stan prawny w którym przestało istnieć prawne wymaganie uprzedniego rozwiązania stosunku pracy jako warunku pobierania świadczeń emerytalnych. Na wniosek uprawnionych organ rentowy dokonywał ponownie na podstawie art. 45 ust. 1 ustawy o emeryturach kapitałowych, wypłaty emerytur, do których prawo zostało zawieszona na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Warunek nabycia prawa do wypłaty emerytury, który obowiązywał na

podstawie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, został powtórnie wprowadzony do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w art. 103a, który obowiązywał od dnia 1 stycznia 2011 roku (jako dodany w art. 6 pkt 2 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw) i wywoływał skutki od dnia 1 października 2011 roku (zgodnie z art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw).

Na jego podstawie na nowo została ukształtowana sytuacja prawna emerytów od dnia 1 stycznia 2011 roku, przy czym przewidziany w art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych skutek następował,

poczynając od dnia 1 października 2011 roku, wobec wszystkich emerytów pobierających w tym dniu emerytury bez rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz których świadczyli pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Regulacja ta objęła więc zarówno tych, którym świadczenia przyznano po dniu 1 stycznia 2011 roku jak i tych, którym przyznano je przed tym dniem.

Reasumując powyższe rozważania zasadnym jest przyjęcie, iż powódka L. P. emeryturę uzyskała w 2003 roku ale obowiązujący wówczas przepis art. 103 ust. 2 a ustawy emerytalnej uzależniał nabycie prawa do emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy łączącego beneficjenta z pracodawcą, na rzecz którego świadczył on pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Obowiązująca w dacie nabycia prawa do emerytury przez L. P. regulacja była zatem analogiczna do treści art. 103 a ustawy emerytalnej, dodanego przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2010 Nr 257 poz. 1726), który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2011 roku.

Ubezpieczeni z obydwu tych grup w chwili nabywania prawa do emerytury byli jednakowo świadomi konieczności rozwiązania stosunku pracy, a skoro kontynuowali zatrudnienie, decydowali się na zawieszenie prawa do emerytury. Nieobowiązywanie przez pewien czas (od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r.) tego warunku mogło być dla osób uprawnionych co najwyżej korzystnym zaskoczeniem. W wyniku bowiem zmiany prawa przez powrót dawnej regulacji po dniu 1 stycznia 2011 r. nie ustanowiono nowej, lecz tylko przywrócono regulę, stosowaną w czasie nabycia przez nich prawa do emerytury. Ustawodawca wprowadzając do porządku prawnego art. 103a cytowanej ustawy nie naruszył przy tym zasady ochrony praw nabytych albowiem nie pozbawiał emerytów przyznanych im świadczeń, a pozostając w stosunku pracy nie mogli jedynie pobierać przyznanego im świadczenia.

Powyższe jest i tyle istotne, iż ma bezpośrednie przełożenie na sytuację powódki. Wobec kontynuacji zatrudnienia świadczenie powódki podlegało zawieszeniu poczynając od 1 października 2011 roku i miało trwać aż do czasu rozwiązania stosunku pracy oraz przedłożenia w Oddziale ZUS świadectwa pracy lub zaświadczenia wystawionego przez pracodawcę, potwierdzającego ustanie stosunku pracy. Od czasu powrotu dawnej regulacji tj. od dnia 1 stycznia 2011 roku do czasu wejścia nowych regulacji powódka miała zatem 9 miesięcy na podjęcie stosownych decyzji oraz działań. Dysponowała toteż odpowiednio długim okresem czasu umożliwiającym jej rozważenie wszelkich opcji, w tym dokonanie wyboru między nieprzerwaną kontynuacją zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, a możliwością pobierania w emeryturę.

W toku niniejszego postępowania powódka L. P. nie będąc w kręgu osób, których dotyczył wyrok Trybunału Konstytucyjnego na którym oparła swoje powództwo, nie zdołała również udowodnić, iż dokonała rozwiązania stosunku pracy z uwagi na wymogi ustawy emerytalnej, zwłaszcza w kontekście okoliczności, iż analogiczne wymogi w zakresie wypłaty emerytury obowiązywały już w dacie nabycia przez nią uprawnień do pobierania tego świadczenia. Bezsprornie zatem w chwili uzyskania praw emerytalnych była zdecydowana na kontynuację zatrudnienia i świadoma skutków swojego zachowania. Skoro zaś w dniu 1 stycznia 2011 roku, kiedy ponownie postawiono wobec niej taki warunek wypłaty świadczenia emerytalnego zdecydowała o rozwiązaniu umowy z dotychczasowym pracodawcą i przejściu na emeryturę, to zastosowanie wobec niej przepisu art. 103a ustawy emerytalno –rentowej nie stworzyło sytuacji, w której –ze względu na treść art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych –musiała poddać się nowej, nieznannej jej dotychczas regulacji ryzyka emerytalnego.

Kontynuując pracę już w 2003 roku mimo prawa do pobierania emerytury powódka dokonała swobodnego wyboru, który skutkował zawieszeniem tego świadczenia. Obecnie zaś powódka nie zdołała udowodnić, iż decyzja o przejściu na emeryturę i rezygnacji z pracy była wynikiem zmiany regulacji prawnych, a nie jedynie wyrazem jej własnej woli.

Sąd nie znalazł zatem podstaw do zasądzenia odszkodowania od Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, uznając, iż żądanie zapłaty zawarte w pozwie jest bezzasadne. Wobec powyższego powództwo należało w całości oddalić

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Sąd miał świadomość, iż generalną zasadą w zakresie rozliczenia kosztów procesu jest odpowiedzialność za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). Zgodnie z tą zasadą koszty procesu w niniejszej sprawie, poniesione przez stronę pozwaną winny być jej zwrócone przez stronę powodową. Niemniej jednak art. 102 k.p.c. przewiduje odstępianie od tej zasady w szczególnie uzasadnionych przypadkach. W piśmiennictwie podnosi się, iż art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę słuszności i jako przepis wyjątkowy – stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu – nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. W postanowieniu z dnia 14 stycznia 1974 roku, w sprawie o sygn. akt II CZ 223/73, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który Sąd w pełni podziela, iż: „zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą, zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, jak też sytuację majątkową L. P., Sąd orzekł o nie obciążaniu powódki kosztami niniejszego procesu. Powódka działała w subiektywnym przekonaniu słuszności swojego żądania i zasadności wytoczenia powództwa przeciwko Skarbowi Państwa w związku z zapadłym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 2/12 na którym oparła przedmiotowe powództwo. W pozostałym zakresie nie uiszczone koszty sądowe Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa, na zasadzie art. 113 ust. 4 cytowanej powyżej ustawy, z uwagi na treść postanowienia Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 7 marca 2013 roku, zwalniającego powódkę od kosztów sądowych w części, a mianowicie od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 1 000 złotych (postanowienie k. 23)

Z tych też wszystkich względów, Sąd, orzekł, jak w sentencji wyroku.